

Danuta Ostaszewska

Aktualizacja znaczeń leksemu "oczy" w twórczości Jana Andrzeja Morsztyna

Język Artystyczny 1, 48-66

1978

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aktualizacja znaczeń leksemu „oczy” w twórczości Jana Andrzeja Morsztyna

W studium poświęconym semantycznej strukturze wyrazu Leon Kominicz zwraca uwagę na fakt, że wyraz jako jednostka dwuplanowa może być rozpatrywany w planie funkcji desygnacyjnej, tzn. stosunków paradygmatycznych, i w planie funkcji komunikatywnej, czyli stosunków syntagmatycznych. W paradygmatyce wyrazowi przypisuje się wartość znaku wirtualnego ze wszystkimi jego potencjalnymi znaczeniami, w syntagmatyce natomiast następuje aktualizacja jednego spośród tych potencjalnych znaczeń¹. Polisemia występuje więc tylko w paradygmatyce; w planie mówienia pod selektywnym wpływem kontekstu i sytuacji następuje konkretne jednoznaczne użycie.

Przedstawione rozważania pokazują, jak realizuje Morsztyn w swojej poezji znaczenie jednego z wyrazów. A dlaczego za podstawę analizy został przyjęty wyraz *oczy*? Otóż na liście ranga — frekwencja zajmuje on pozycję mots-thèmes, czyli wchodzi w skład słownictwa tematycznego.

Według dokładnej klasyfikacji statystycznej wyraz ten wystąpił w całej twórczości 142 razy i w związku z tym uplasował się na 34 pozycji w inwentarzu wszystkich wyrazów². Na listach frekwencyjnych poszczególnych zbiorów poezji też zajmuje jedną z najwyższych lokat — w większości przypadków wchodzi do przedziału słownictwa bardzo częstego, które odgrywa dużą rolę w procencie pokrycia tekstu. Według danych z listy zbiorczej 100 najczęstszych wyrazów pokrywa aż 60% tekstu, przy czym 30 pierwszych to wyrazy gramatyczne, a omawiany leksem znajduje się już w czwartej dziesiątce.

Wysoka krotność wyrazu *oczy* oraz innych semantycznie wiążących

¹ L. Kominicz: *O semantycznej strukturze wyrazu w płaszczyźnie związków paradygmatycznych i syntagmatycznych*, Opole 1975, s. 6.

² Lista obejmująca prawidłowości statystyczne słownictwa całej twórczości poetyckiej nazwana została zbiorczą w odróżnieniu od list frekwencyjnych sporządzonych dla poszczególnych zbiorów. Podstawę do badań stanowiło wydanie: J. A. Morsztyn: *Utworki zebrane*, Warszawa 1971.

się z percepcją zmysłową potwierdza opinie badaczy, że wizja świata barokowego wyrasta z kultu urody życia — jest to świat odbierany nie poznaniem wewnętrznym, lecz pięcioma zmysłami. „Wizja świata i pojmowanie istoty człowieka są z założenia sensualistyczne, a założenie to ma szczególne znaczenie dla poety, który w doświadczeniu zmysłów, we wrażeniach gromadzi tworzywo fikcji artystycznej. Szczególnym informatorem poety jest wzrok »zmysł dotyku« duszy.”³

W płaszczyźnie paradygmatycznej wyraz *oczy* występuje w poezji Morsztyna w postaci trzech słownikowych wariantów⁴: 1) ‘narząd wzroku’, 2) ‘widzenie’, ‘sposób patrzenia’, 3) ‘spojrzenie’.

1. Pierwszy wariant leksykalno-semantyczny, ogólnie znaczący ‘narząd wzroku u ludzi i zwierząt’, cechuje pewna różnorodność tak w planie treści (różne aspekty znaczeń), jak i w planie wyrażania. Klasyfikacja jest wynikiem uwzględnienia związków semantyczno-formalnych (relacje T : T oraz T : T : R)⁵.

Oczywiście determinację uaktualizowanych elementów (semantyczną i formalną) stanowiło ich uwikłanie w kontekst. Najczęściej omawiane znaczenia tworzyły całości komunikatywne ze składnikami najbliższego kontekstu, w niektórych tylko wypadkach trzeba było uwzględnić szerszą łączliwość. Ma to ścisły związek z ustaleniem planu sądu i planu funkcjonalnej perspektywy zdania⁶.

1.1. Przykłady:

- [1.] *Nie boję się, Fili, chociaż drugi
Oddaje-ć swe jak i ja postugi,
[...]
Nie mam za złe, że za tobą chodzi,
Ze swym wzrokiem w twoje oczy godzi:*
(P/302)
- [2.] *I usty swymi całuje bez braku
W usta i w oczy [...]*
(L/33)
- [3.] *Wdziawszy na szyję turską bawełniczkę,
Zaciągnie na nos po oczy zatyczkę.*
(K/178)
- [4.] *Ponieważ wszystkie w oczach u dziewczyny
Pociechy, czemuż muszę od nich stronić?
Czemuż zaś na te narażam się oczy?*
(L/110)

³ Cz. Hernas: *Barok*, Warszawa 1973, s. 232.

⁴ Ogólna treść wariantu, czyli oddzielne znaczenia, wpisujące się w pewne modele, przyjęta została, z niewielkimi tylko modyfikacjami, zgodnie ze słownikami.

⁵ L. Zawadowski: *Lingwistyczna teoria języka*, Warszawa 1966, s. 181.

⁶ F. Daneš: *Semantyczna i tematyczna struktura zdania i tekstu*, [w:] *Tekst i język*, Wrocław 1974, s. 23—40.

- [5.] *Myśli ma, [...]*
Wspomnij mi jej usta, oko, szyję,
 (P/293)
- [6.] *Nic to, chocia-ś mię cale odpędziła*
Od oczu twoich, [...]
 (L/21)
- [7.] *Bodajbym jako orzeł bystrooki*
Mógł w oczach twoich trzymać chciwe wzroki
 (E/243)

Wyraz *oczy* w uwzględnionych kontekstach aktualizuje jeden aspekt swego znaczenia. Jest to po prostu 'stwierdzenie istnienia narządu wzroku'. *Oczy* się ma, skoro można w nie *patrzeć*, można je *całować*, *pozbawić kogoś oglądania*, czy wreszcie je *wspominać*.

Szczegółowe uwzględnienie formalnego stosunku między elementami oraz odniesienie go do R pokazuje, w jakim sensie owo posiadanie staje się obiektem zainteresowań.

Wyraz *oczy* we wszystkich przykładach wystąpił w przypadkach zależnych, co — zgodnie z koncepcją konotacji — stawia go w rzędzie rzeczowników semantycznie niepełnych, występujących w towarzystwie innych wyrazów. Ponieważ w każdym przypadku omawiany leksem pozostaje w zależności z czasownikami, należy go traktować jako ich uzupełnienie⁷. Spośród wszystkich form dwie tylko mają postać dopełniacza i miejscownika, reszta natomiast to biernik. Przypadek ten przyłączany jest przez szereg różnych klas czasownikowych⁸, których składnia wymaga określonego przyimka, najczęściej *w* a także *od* i *po* (wyrażających przestrzenny stosunek treści wyrazów względem siebie):

1. i 2. *w oczy* — *godzić wzrokiem*,
 — *całować*,
 3. *po oczy* — *zaciągnąć zatyczkę*,
 4. *na oczy* — *się narażać*, w znaczeniu 'musieć je oglądać, mimo że jest to niewskazane',
 5. *oczy* — *wspominać*.
- Przyłączanie dopełniacza i miejscownika:
6. *od oczu* — *odpędzić*, co znaczy 'nie pozwolić ich oglądać',
 7. *w oczach* — *trzymać chciwe wzroki*, w znaczeniu 'patrzeć w oczy chciwie'.

Wszystkie wskazane znaczenia wyrazu *oczy* w rzeczywistości poza-

⁷ Z. Saloni: *O możliwościach elipsy określenia czasownika w polskim tekście wielozdaniowym*, [w:] *Tekst i język*, Wrocław 1974, s. 73.

⁸ Ustalenie relacji (T:T):R oparte było na wyodrębnianiu struktur semantyczno-formalnych zdań i grup nominalnych (w wielu wypadkach wystarczyło takie ograniczenie kontekstu) i w dalszej kolejności znaczeń zawartych w strukturach głębokich. Inne (funkcjonalne) składniki znaczeń w trakcie klasyfikacji i analizy nie brane były pod uwagę.

językowej odnoszą się do adresatki-kobiety. W zdaniach, występując w związku z predykatami, pozostają w relacji do adresata-mężczyzny. *Oczy* posiada kobieta, a dostrzega je mężczyzna.

Pewne semantyczne podobieństwa istnieją w przykładach 1 i 7. W obu przypadkach obok wyrazu *oczy* pojawia się inny leksem związany z percepcją wzrokową, a mianowicie *wzrok*. Wyrazy te usytuowane w pary tym wyraźniej podkreślają pewne różnice treści. Leksem *oczy* występuje w znaczeniu 'narządu wzroku', *wzrok* — 'sposobu patrzenia'. Znaczenie ostatnie aktualizuje szerszy kontekst: *trzymać chciwe wzroki* i *godzić wzrokiem*. Wskazane różnice semantyczne wiążą się ściśle z odróżnieniem bohaterów (mężczyzna — *wzrok*, kobieta — *oczy*).

Zaktualizowane aspekty semantyczne w przykładach 4 i 6 bazują na elementach znaczeń częściowo tożsamyh, częściowo natomiast wykluczających się. Idzie tu bowiem o 'możliwość oglądania oczu', ale w jednym wypadku jest to ściśle związane ze znaczeniem 'pragnienia i jego niespełnieniem' z przyczyn, na które wskazuje znaczenie czasownika *odpędzić*, w drugim zaś odwrotnie — 'spełnienie', ale poprzez aktualizację, jakiej wymaga znaczenie czasownika *narażać się*. Szerszy kontekst przykładu 4 dodaje nową opozycję — 'konieczność ucieczki od oczu' i 'potrzeba ich oglądania' (charakterystyczna dla Morsztyna paralela oparta na sprzężonych kontrastach).

Jak wynika z przykładów, wyraz *oczy* realizuje elementy swego znaczenia w kontekście czasownikowym. *Oczy* przynależą adresatce, ale są w tym sensie zauważalne, w jakim komunikuje to aspekt znaczenia odpowiedniego czasownika. W strukturze głębokiej jest to model, w którym omawiany argument odgrywa rolę obiektu. Nawet w przypadku, gdy na powierzchni *oczy* występują w funkcji okolicznika, aktualizacja w strukturze głębokiej wskazuje, że implícite mieści się tam również znaczenie obiektu przypisane temu argumentowi. *Trzymać w oczach chciwe wzroki* znaczy bowiem 'patrzeć w *oczy* chciwie'.

1.2. Inną grupę znaczeń w obrębie omawianego wariantu leksykalno-semantycznego, ogólnie nazwać można 'wygląd oczu'. Z poprzednią partią przykładów łączy je przede wszystkim fakt, że *oczy* znaczeniowo związane są z kobietą, różni natomiast aktualizacja innego aspektu znaczenia tego wariantu.

Ponieważ ten rodzaj semantyczny wiąże się z charakterystyką *oczu*, stąd ich cecha, czy wskazanie wyglądu w sensie ogólnym aktualizuje się na podstawie stosunków determinacji, co na powierzchni objawia się modelem grupy nominalnej. Oczywiście w szerszym kontekście grupy te są konotowane przez czasowniki, ale wówczas ma to najczęściej związek z realizacją innego odcienia semantycznego.

W ramach grupy nominalnej decydującą funkcję w aktualizacji peł-

nią przymiotniki — epitety — jako komplementy (kompozycyjnie zwykle występują one w postaci kolejnego wyliczenia) przedstawiające kolor, zawsze *czarny*:

- [1.] *Włos złoty, czarne oko, śmiech różany*
Już mię w powtórne nie wprawiają trudności,
 (L/101)
- [2.] *Usta z koralu i ząb perłowy,*
I czarne oczy serca mają,
 (P/282)

W innych przykładach przymiotnik aktualizuje 'blask', a znacznie częściej wskazuje na 'ogólny wygląd oczu'. Ten ostatni aspekt realizowany jest przez przymiotniki *piękny* oraz *śliczny*, 'blask' natomiast eksponuje przymiotnik *jasny* ale w zestawieniu ze znaczeniem *słońce*:

- [3.] *Rok i sześć niedziel wczora, jako mię w okowy*
 [...] *Śiczne oko wprawilo,*
 (F/324)
- [4.] *A oczy jasne nad południe słońca*
Niewoli bronią spodziewać się końca
 (L/37)
- [5.] *Wielką sławę ten zbiera,*
Kto, mając wzrok jej w kołędę,
Od tak pięknych oczu umiera.
 (P/289)
- [6.] *Wierność i afekt stały,*
Gdy tylko to sprawią,
Że będąc w ciemnym grobie,
Przecię za spadek zostawią
Łzy tak pięknych oczu po sobie.
 (P/290)
- [7.] *Patrzcie, co pannie tej służycie, i wy,*
Co gładkość znacie oczu, ust i skroni,
 (L/113)
- [8.] *Bystrość dowcipu, skład cnót i blask oczu,*
 [...] *To są wiązania, to są na mię sidła;*
 (L/42)
- [9.] *Oczy twe nie są oczy, ale słońca jaśnie*
świejące, w których blasku każdy rozum gaśnie;
 (L/36)
- [10.] *Choć jej z oczu płynie,*
Byłe ciekło z worka,
 (P/287)
- [11.] *Oczy jak wróble gniazda łez i gnoju pełne,*
 (F/328)

Ograniczenie kontekstu do minimum i zestawienie konstrukcji pokazuje zależność między elementami, wskazując, w których wyrażeniach

wystarcza do zaktualizowania treści tylko schemat grupy, a w których potrzebny jest szerszy kontekst:

1. *czarne oko*,
2. *czarne oczy*,
3. *śliczne oko*,
4. *oczy jasne — nad południe słońca*,
5. *od pięknych oczu — umierać*,
6. *łzy — tak pięknych oczu*,
7. *gładkość — oczu*,
8. *blask — oczy*,
9. *oczy — [są] słońca jaśnie świecące*,
10. *z oczu — płynie*,
11. *oczy — jak wróble gniazda łez i gnoju pełne*.

Jak widać, pewna część użyć realizuje swoje znaczenie w minimalnym kontekście: rzeczownik *oczy* i jego określenie. Grupy nominalne występują wówczas w funkcji podmiotowej. *Oczy* stanowią tu podstawę determinacji i są ważne semantycznie. Ich określenia wskazują tylko na którąś z cech wyglądu.

W konstrukcjach dwunominalnych wyraz *oczy* przesuwa się na pozycję wyrazu określającego, wysuwając tym samym na plan pierwszy cechę, która zostaje w ten sposób zaakcentowana.

Oczywiście w tekście, jak już było wspomniane, ten aspekt znaczenia ('wygląd oczu'), pozostając w związku z czasownikami, łączy się z realizacją innego znaczenia, które symbolizuje czasownik razem z innymi swoimi uzupełnieniami.

Najczęściej obydwa aspekty znaczeń nawzajem się warunkują tak, że można do nich zastosować semantyczną parafrazę: *oczy* wyglądają tak, że ich wygląd jest przyczyną kłopotów uczuciowych. Cierpi adresat, czując się niewolnikiem — symbole niewoli: *okowy, sidła, wiązania*. A metaforycznym sprawcą tych udręk są właśnie *oczy* (ich 'wygląd'), które w każdej sytuacji należą do wybranej adresatki.

Klasa przymiotników w omawianych przykładach jest mało zróżnicowana. Jeżeli wskazują one kolor, to tylko *czarny*. Zestawienie znaczenia przymiotnika *jasny* ze znaczeniem rzeczownika *słońce* oznacza 'blask', co dodatkowo potwierdza inna paralela: *oczy — słońca, jaśnie świecące*. Z przymiotników zakresowo ogólnych *śliczny* wymienia się tylko z *pięknym* (synonimiczne epitety).

Dwa ostatnie z wymienionych przykładów (10 i 11) to aktualizacja znaczenia 'wyglądu oczu' z pejoratywnym zabarwieniem. Użycie *niech z oczu płynie, byle ciekło z worka* nie może być w tym kontekście inaczej odczytane, jak w znaczeniu 'wygląd oczu będący wynikiem ich choroby'.

Podobnie zresztą, tylko bardziej obrazowo, bo dla większego efektu w kształt porównania zamknięty, przedstawia się 'wygląd oczu' w przykładzie ostatnim. Tutaj tertium comparationis, bez żadnych niedomówień, zostało eksplicite ujawnione.

A oto inna grupa cytatów dotyczących 'wyglądu oczu':

- [1.] *Oczy są ogień, czoto jest zwierciadłem,
Włos złotem, perłą zęb, pleć mlekiem zsiadłem,
Usta koralem, purpurą jagody
[...]
Jak się zwadzimy — jagody są trądem,
[...]
Czoto magłownią, a oczy perzyną*
(L/84)

- [2.] *Nie każda gwiazda takie światło toczy,
Jaki blask twoje wydawają oczy;*
(L/85)

- [3.] *Nie pochlebuję-ć, wierzysz temu, tuszę,
Ale cię z niebem, Jago, równać muszę:
[...]
Oczy tak jasnym blaskiem ziemi świecą,
Jakim się gwiazdy z słońcem nie poszczyca;*
(K/174)

- [4.] *Zemdlate ziota Jagnieszka poléwa
[...]
Na co ja patrząc rzekłem zamyślony:
[...]
Szczęśliwe ziota, [...]
Pójdziecie bujno, kiedy swoich oczy
Nad wami blaski słoneczne*
(K/173)

- [5.] *Jasne są gwiazdy, ale z twoich oczy
Miłość nierównie większą jasność toczy;*
(E/247)

- [6.] *Tamte wywodzą słońce z czarnej chmury,
Ta w oczu nosi słoneczne purpury;*
(L/115)

Przykładów realizacji tego typów odcieni semantycznych jest w twórczości Morsztyna bardzo dużo. Mimo różnic w strukturze formalnej aktualizacja znaczenia 'wyglądu' ma tu w każdym przypadku charakter komplementu pod adresem oczu. Z tego też względu brak tu realizacji dodatkowych aspektów semantycznych.

Że w pierwszym z wymienionych cytatów chodzi o 'wygląd oczu', a nie na przykład 'sposób, w jaki można patrzeć', świadczy fakt, że ten element leksykalny jest składnikiem wyliczenia cech elementów urody

w ogóle w sensie piękna. Znaczenie to tym bardziej jest uwydatnione, że oparte na antonimicznym sprzężeniu z serią wyliczeń cech w znaczeniu brzydoty w drugiej części wiersza. Omawiany leksem występuje w zestawieniu: *oczy są ogień* — *oczy [są] perzyną*. Takie skojarzenia, oparte na antonimicznych znaczeniach, to charakterystyczna nieproporcjonalność poezji Morsztyna.

Zaktualizowane znaczenie w kontekstach przykładów 2 i 3, a także 9 z poprzedniej grupy układają się w logiczny ciąg:

— *blask twoje wydawają oczy z paralełą do światła gwiazdy*

— *oczy tak jasnym blaskiem ziemi świecą* i paralela do *gwiazd* oraz *słońca*

— *oczy [są] słońca*.

W pierwszym przypadku *wydawać blask* oznacza 'błyszczyć', a więc jeszcze znaczenie słownikowe, które staje się nacechowane poprzez hiperboliczny kontekst następnego zdania. W drugim — *blaskiem ziemi świecić*, to już konstrukcja metaforyczna, która prowadzi do zrównania *oczu* ze *słońcem* pod względem właśnie cechy 'świecenia'.

Krąg semantycznych realizacji ostatniej grupy cytatów łączy fakt, że wszystkie zaktualizowane aspekty znaczenia leksemu *oczy* mają postać nacechowaną.

Analizę semantycznych związków paralelnie usytuowanych słów oprzeć trzeba tu na tezie o negacyjnej strukturze głębokiej. Sam Morsztyn, co już zauważyła Antonina Wierzbicka⁹, podaje klucz do takiej interpretacji w eksplicite zawartej negacji:

*Oczy twe nie są oczy, ale słońca jasnie
świecące [...],*

a więc X to nie X, ale Y.

Jest to warunek eksplicytności całego szeregu podobnych metafor, których formuła negacyjna zawarta jest już tylko implicite w strukturze głębokiej; na powierzchni pozostaje ten sam, lub podobny krąg oddziaływań leksykalnych obydwu członów: *oczy* — *słońce* i *gwiazdy*.

Chociaż granice rozszerzalności członów formuły na powierzchni są dość elastyczne (chodzi o stopień precyzji cech podobieństwa): *oczy wydawają blask* i *oczy świecą blaskiem* — *jasnym*, negacyjna struktura głęboka pozostaje ta sama. Dodatkowym podkreśleniem wskazanej w tych kontekstach cechy (już i tak ujawnionej poprzez znaczenia wyrażen: *świecić blaskiem* i *wydawać blask*), jest zestawienie jej z treścią wyrazów, których 'świecenie' ('błyszczenie') jest wartością słownikową,

⁹ A. Wierzbicka: *Porównanie — gwarancja — metafora*, „Pamiętnik Literacki” LXII, 1971, z. 4, s. 143.

a więc z *gwiazdami* i *słońcem*; wówczas jest to aktualizacja metaforyczna:

*Nie każda gwiazda takie światło toczy,
Jaki blask twoje wydawają oczy.*

*Oczy tak jasnym blaskiem ziemi świecą,
Jakim się gwiazdy z słońcem nie poszczyca.*

Na podstawie postulowanej przez Wierzbicką¹⁰ eksplikacji semantycznej struktury metafory i nieco ją rozszerzając można zapisać treść głęboką omawianych związków. W pierwszym przykładzie wyeksponować trzeba hiperboliczne spotęgowanie cechy:

— patrząc na oczy, które tak błyszczą, że sprawiają wrażenie, jakby w szczególnie sposób świeciły, powie się, że nie wszystkie gwiazdy, które świecą, świecą tak intensywnie.

I parafraza dla przykładu drugiego:

— patrząc na oczy, które tak błyszczą, że sprawiają wrażenie, jakby świeciły, powie się, że to nie oczy, ale gwiazdy, które świecą.

Ze stanowiska formalnego konstrukcje metaforyczne analizowanego zbioru należą do dwu grup. Pierwsza to syntagmy, w których *oczy* występują w mianownikach — są one tu członami oznaczonymi, gdyż funkcję metaforyzującą posiada czasownik najczęściej łącznie ze swoim pozostałym uzupełnieniem oraz konstrukcje, w których element *oczy* ma formę przypadku zależnego i jest elementem konotowanym przez czasownik przechodni: *toczyć*, *roztoczyć*, *nosić*. Czasowniki przechodnie wymagają obecności obiektu, który w omawianych kontekstach stanowią wyrazy: *blask*, *jasność*, *purpura*. Semantyka powstałych konstrukcji wymaga dalszego uzupełnienia, najczęściej lokalizującego owe obiekty: *toczyć blaski* — z *oczu*, *nosić słoneczne purpury* — w *oczach*. Wówczas dopiero zrealizowane znaczenia wiążą się z semantycznymi przesunięciami. A więc dla aktualizacji tego typu metaforycznych znaczeń uzupełnienie lokatywne jest obligatoryjne. Chodzi tu bowiem o cechy właśnie *oczu*.

I tu *oczy* stanowią człon oznaczony syntagm metaforycznych. Aktualizacja semantycznych przesunięć również ma związek z kontekstem czasownikowym (z pozostałymi jego uzupełnieniami).

W kategorii rodzaju, zdecydowana przewaga metaforyzującej funkcji czasownika powoduje semantyczno-kategorialne przesunięcia rzeczownika. Wiąże się to, wprawdzie jeszcze nie z animizacją, ale już z przypisaniem *oczom* funkcji procesów 'świecenia' i 'błyszczczenia' w znaczeniu równym ciałom niebieskim. Aspekt znaczenia leksemu *oczy* zostaje po-

¹⁰ Ibidem, s. 143.

wiązany z właściwościami, które w swoim słownikowym znaczeniu odnoszą się do innych obiektów rzeczywistości.

1.3. Aktualizacja aspektu semantycznego oznaczającego 'organiczne funkcje oczu' pokazuje jeszcze inny odcień znaczeniowy polisemii omawianego wariantu:

*Zart to i fraszka przeciw Bogumile,
Coście widziały, oczy, do tej chwili,
Choć wam, gładkości włoskie nie nowina,*
(L/58)

*[...] idę między skały,
żeby mię oczy twoje nie widziały.*
(L/20—21)

*Albo ten drugi, który w Agamemnonowych
Oczach się zmienił w kamień,*
(NO/134)

*Bom rozdwojony zalem jest głęboko,
Jedno w papierze, drugie we łzach oko,*
(NO/127)

*Zarazem sobie wspomnię łzy, które w żałości,
Nie osychając, toczą moje oczy;*
(L/23)

*Ty się broń, że od przygody
Naczerpasz z oczu mych wody;*
(L/70)

*A ty daremnie nie psuj oczu łzami
I nad swymi się zmiłuj jagodami:*
(E/269)

*Zapuszczam wtenczas łez mych na oczy zastonę,
Nie widząc cię, w którąż się kolwiek udam stronę.*
(L/24)

*Kiedy-ć zaś łzami oczy się zawarły,
Tę wodą wstaję wskrzeszony umarły.*
(L/85)

*Darmo-ć się oko smętnym płaczem mruży,
Darmo się stroisz i zwierciadła radzisz,*
(L/102)

*[...]
Niewola — kwiatkiem, owocem jej szkoda,
Fontana — oczy i gorzkich łez woda,*
(L/10)

*Tak we mnie miłość długo potajemnie tłała,
Teraz na wierzech przez obie oczy, okna ciała,
Łzami się pokazuje;*

(L/31)

*Oczy płaczenie, a ja się z was śmieję,
Choć tak-em stracił jak i wy nadzieję;*

(E/285)

*Nie przeto, mówię, mam ci wołą służyć,
Póki śmierć oka nie każe zamrużyć,*

(E/274)

*Niechaj stooki Argus nieuśpione oczy
Tu wytrzeszczy i wieczną straż nad nim roztoczy;*

(NO/138)

*Postój, me kochanie,
Albo mię z sobą
Weź, albo spanie
Ostódź wdzięczną swoją osobą!
Zawieram oczy,
Czekać cię ochoczy*

(F/281)

Ta grupa znaczeń udokumentowana jest w tekście dużą liczbą przykładów. Stąd, choć dotyczą niewielu funkcji *oczu*, realizują je w postaci różnych aspektów semantycznych.

Na uwagę zasługuje realizacja typu: *oczy widzą* i *oczy płaczą*. Obecność argumentu *oczu* w strukturze głębokiej takich konstrukcji semantycznych jest zabiegiem tylko stylistyczno-kompozycyjnym, gdyż w głębi w tego typu związkach eksplikować należy samą tylko czynność¹¹: *oczy widzą* lub *płaczą* ma tu znaczenie: 'ktoś widzi' lub 'płacze'. Wyraz *oczu* nie wnosi nic nowego do treści tych zdań, jest więc znaczeniowo pusty¹². Czasowniki typu *widzieć*, *plakać* są predykatami z tzw. wbudowanym argumentem.

Leksem *oczu* w takich konstrukcjach pełni natomiast funkcję nośnika ekspresji. Występując często w postaci wołacza, staje się obiektem na równi z osobą, do którego zwraca się adresat (a nawet odnosi apostrofa)

Argument ten ważny jest w sensie semantycznym wówczas, gdy wiąże się z czynnością 'zamykania' i 'otwierania' *oczu*. Pominąć tu należy semantyczne przesunięcia w rodzaju *zamknąć oczy* ze znaczeniem 'um-

¹¹ A. Wierzbicka: *Rozważania o częściach ciała*, [w:] *Słownik i semantyka*, Wrocław 1975, s. 94.

¹² A. Wierzbicka: *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa 1971, s. 99.

rzeń, gdyż tego typu realizacje semantyczne mają związek z metaforą.

W dużej liczbie przykładów tej grupy wyraz *oczy* wchodzi w związki z kontekstem w postaci utartego frazeologizmu. Są to pełne konstrukcje zdaniowe, np. *zamknąć oczy* w znaczeniu 'umrzeć', a także konstrukcje, w których znaczenie czasownika należy eksplikować poprzez występującą na powierzchni nazwę narządu wzroku: *w Agamemnonowych / / Oczach się zmienił w kamień* — co znaczy 'w momencie, gdy jego oczy widziały'. To prowadzi do znaczenia 'gdy on to widział' i dalej 'w jego obecności'.

1.4. Ostatnia partia cytatów związanych z pierwszym wariantem leksykalno-semantycznym, to realizacja aspektu oznaczającego 'narząd wzroku u zwierząt':

[1.] *Głowa niewielka i uszy niewielkie,
Oczy wypukłe, wesole pojrzenie,
I kłus wspaniały, [...]*

(L/10)

2. *Oczy wypukłe, ogon zatoczony
I w kilka kręgów pięknie ucerklony,
Wzrost niezwycajny, mały i sudanny,
[...]*

*Owa co kiedy nadobnego było
W malteńskich piaskach, jej samej służyło.*

(K/158)

Aktualizacja znaczeń wyrazu *oczy* jest tu ściśle związana z przymiotnikiem *wypukły*, który, już nawet bez odwoływania się do szerszego otoczenia kontekstowego, raczej jednoznacznie odsyła do cechy oczu tylko zwierząt; w obydwu przypadkach został użyty ten sam epitet, pomimo że desygnaty, które określa, przynależą do różnych nosicieli (koń, pies). Ponadto wyraz ten nie wystąpił ani razu w określeniu oczu ludzkich.

Gdy się uwzględni w obydwu przykładach szereg wyliczeń, w których skład wchodzi omawiane grupy nominalne (wyraz *oczy* i jego określnik), to okazuje się, że związek znaczenia tego leksemu z przynależnością do danego nosiciela bardziej się zacieśnia. Jednoznacznie dopełniają aktualizację tytuły obydwu wierszy: *Na klacz hiszpańską* oraz *Nagrobek Perlisi*. Uderza w tych przykładach podobny schemat składniowy wyliczanych elementów. Człony określane (ich znaczenia wskazują odpowiednio ważne części ciała obu zwierząt) występują z mniej lub bardziej rozwiniętymi uzupełnieniami epitetowymi.

Inaczej przedstawia się znaczenie trzeciego przykładu tej grupy:

- [3.] *Skąd to jest, że psim ogniem mianowano
Dzisiejszą gwiazdę? [...]*

[...]

*Czy stąd, że jak psie zakrwawione oko
Tuż podle słońca błyszczy się wysoko?*

(L/154)

Występuje tu fraza *psi ogień* jako synonimiczne określenie *gwiazdy*, na co wskazuje znaczenie czasownika *mianować* ('nadawać miano'), a więc musi wchodzić w rachubę element utożsamiania. Wymienność *gwiazda* i *pies* ma tutaj swoje źródło we frazeologii pochodzenia mitycznego — *pies* to 'gwiazda z konstelacji psa'. W dalszej partii tekstu autor stara się wyjaśnić ową synonimiczną możliwość (ważne są tu składniki modalne w strukturze semantycznej tych wypowiedzi — wyjaśnienia pozostają pytaniem). Otóż idzie tu nie tylko o 'światło' *gwiazdy*, ale przede wszystkim o 'kolor' (*krwi*), który czyni jej 'blask' (znaczenie czasownika *błyszczeć się* w odniesieniu do *gwiazdy*) podobnym do *ognia*. Kolor wyeksponowany został przez wprowadzenie do syntagmy porównaniowej: *podle słońca błyszczy się wysoko* (z semantycznym powtórzeniem *gwiazda*) innej syntagmy oznaczonej, zawierającej interesujący nas leksem i przez ten zabieg formalno-znaczeniowy zestawienie obydwu zjawisk.

Pełnej realizacji znaczenia 'blasku' i 'koloru' pomagają drugorzędne cechy wypływające z zestawienia: 'kształt' (*oko* i *gwiazda*) oraz 'stopień natężenia cechy' (*oczy zakrwawione*).

2. Ten wariant leksykalno-semantyczny realizuje najogólniej znaczenie związane z 'różnym sposobem patrzenia' ('różny rodzaj wzroku'). I, mimo że to stanowi o wspólnocie całego wariantu, aktualizowane odcienie układają się w pewne mniejsze całości wyznaczone głównie stosunkami formalnymi:

2.1. Przykłady:

- [1.] *Widziałem [...]*

[...]

*Szyję mleczną, usta krwawe,
Złoty włos, oko łaskawe;*

(L/95)

- [2.] *Tleję w wągiel, a jeśli nie pojrzysz wesółem
Okiem, w małej się chwili rozsypię popiołem;*

(L/31)

- [3.] *Mnie zaś positek miły na te drogi —
Sklonne chętliwe oczy mej dziewczyny.*

(L/6)

- [4.] *Jam winien, żem śmiał lekkomyślnym okiem
Ukradłszy ogień skryć w sercu głębokiem.*

(L/248)

[5.] *O Boże! Jakoż podnieść grzeszne oczy
Tam, gdzie Twoja moc wieczną światłość toczy!*
(WRg/221)

[6.] *Więc i drzewo oliwy niechaj leże polne
To, w które włoski pasterz za oczy swawolne
Obrócon, [...]*
(NO/131)

[7.] *Owa tak wszystek strój na się przybiera,
Ze mało oczom przebiegłym wydziera,*
(K/178)

[8.] *Nadgrody nie upatruje
Ten, co miłuje;
Dosyć nadgrody i sławy,
Kiedy nań, oczy kochane, łaskawy.*
(P/280)

[9.] *Oczy okrutne i Nielutościwe,
Lubo gniewliwe, luboście życzliwe,
Zarówno, widzę, szkodzicie,*
(P/278)

Widać z zestawienia, że aktualizacja poszczególnych aspektów znaczeń dokonuje się w obrębie jednorodnych modeli leksykalnych, mających postać grup nominalnych albo zdań z elipsą łącznika. Występujące w obu przypadkach na powierzchni formy adiektywne aktualizują w strukturze głębokiej odpowiedni rodzaj wzroku. A więc umieszczona w tych konstrukcjach nazwa *oczy* pozwala wyeksplikować w głębi znaczenie czasownika 'patrzeć' ('widzieć'), natomiast współwystępujące przymiotniki lub imiesłowy aktualizują jakiś rodzaj wzroku, na przykład ktoś posiada *oczy przebiegłe*, to znaczy 'przebiegłe patrzy'.

Realizacja znaczeń tego wariantu ma ścisły związek z tematyką poszczególnych zbiorów, na przykład *Nagrobek Otwinowskiemu* — aktualizacja ma związek z mitologią; *Wiersze Religijne i Erotyki*, w których bohaterem jest podmiot liryczny — znaczenie *oczu* odnosi się do niego (*grzeszne*). W pozostałych zbiorach, gdzie poeta uzewnętrznia swoje uczucia, skierowując je do konkretnej osoby, użycie znaczeniowe *oczu* jest związane z ich właścicielką — adresatką (w większości przypadków jest to 'wzrok nielutościwy' albo 'łaskawy').

Wydzieloną grupę, jak widać, wiąże w całość nie tylko znaczenie nadrzędne, którego treść sprowadza się do 'rodzaju wzroku' ('patrzenia'), lecz również wspólne modele powierzchniowe, w obrębie których zmieniające się określenia przymiotnikowo-imiesłowowe decydowały o realizacji poszczególnych aspektów semantycznych.

Następne grupy łączy ze sobą, poza znaczeniem ogólnym wariantu,

parafraza w postaci formuły znaczeniowej: patrzeć w taki sposób, że ma się wrażenie, że [...]. Uzupełnienie tej formuły to różne rodzaje wzroku.

2.2. Patrzeć w taki sposób, że ma się wrażenie, że wzrok rani lub zabija:

*Znajdziesz ty ogień, strzały twój syn nagi,
Ty u mnie w sercu, on w oczach u Jagi.*
(L/37)

*Skąd strzały w oczach twoich, ran moich przyczyna,
Skąd w nich pochodnie, [...]*
(E/267)

*I nie wierzyłem, aby tak z daleka
Oczu twych strzały sięgały człowieka,*
(L/26)

*A wypuść z oczu twych strzały:
Zarazem zwierz wyzdany
Odniesie przez serce rany.*
(BK/231)

*A z twych tak lotne strzały oczu szyją,
Ze nim się złożysz, zranią i zabiją.*
(E/243)

*Radzę-ć, ostrożniej poczynaj więc sobie,
Bo ta pani-śmierć nosi w oczach srogę
I ma źrenice jadowite obie;*
(L/110)

Wydzielenie podstawowego składnika całościowego znaczenia wiąże się ściśle ze strukturą semantyczną poszczególnych klas leksykalnych czasowników: *nosić*, *znaleźć*, *są*, *sięgać*, *wypuścić*, *szyć* (tylko w dwu pierwszych przykładach czasowniki nie zostały eksplicite użyte na powierzchni — wskazuje je szerszy kontekst). Wskazane czasowniki konotują w każdym przypadku wyrazy *strzały* (jeden raz *śmierć*).

Uzupełnienie tego modelu znaczeniem wyrazu *oczy* (nie można jednoznacznie przyseregować tych uzupełnień do okoliczników czy dopełnień, gdyż granica między nimi jest zbyt płynna¹³; że są bliższe okolicznikom można jedynie wnioskować po kierunkach wskazywania przyimków: z oznacza oddalenie się, czy oderwanie z samego środka przedmiotu, w natomiast zwraca uwagę na samo jego centrum¹⁴) nadaje sądom tych zdań znaczenie metaforyczne. I tak w strukturze głębokiej występować będzie zawsze kobieta i ona będzie patrzyła w taki sposób, że

¹³ Z. Saloni: *op. cit.*, s. 73.

¹⁴ T. Milewski: *Językoznawstwo*, Warszawa 1975, s. 110.

adresat będzie doznawał wrażenia bólu, nieraz śmiertelnego. W synestezji więc doszukiwać się trzeba wspólnych elementów semantycznych, łączących literalne konteksty obydwu znaczeń: *oczu* i *strzał* w tym odcieniu znaczeniowym omawianego leksemu.

2.3. Patrzyć w taki sposób, że ma się wrażenie, że wzrok pali:

*Lubo mnie blisko, lubo się oddalisz —
Tam jasnym okiem, tu tęsknicą palisz*
(E/241)

Pieszczony Kurto [...]
[...]
*Zaś kiedy siedzisz podle niej na ławie,
A mnie jej oczy palą w popiół prawie,
Nowy astrolog, tak wierzę do końca,
Że kanikuła siadła podle słońca*
(K/173)

*Ale ja tylko oczu twych płomienie
Znoszę, [...]*
(E/257)

*Nie wiesz, że ona, chociaż to z stali,
Łacno cię swoich oczu ogniem spali?*
(L/45)

Znaczenie w strukturze głębokiej i tutaj również wiąże się z połączeniem dwóch dziedzin zmysłów — adresatka patrzy w taki sposób, że adresat odbiera ten wzrok jako bodziec czuciowy.

Aktualizacja omawianego aspektu ma w większości tych przykładów związek z konotacją czasownika *palić*, który jako własnościowy powinien być predykatem jednoargumentowym (*pali* ogień). Jednak w przypadku, gdy *pali* osoba, czasownik ten konotuje dopełnienie dalsze — *okiem*. Jest to równoważne semantycznie z treścią zdań: *mnie jej oczy palą* i *łacno cię swoich oczu ogniem spali*. W tym ostatnim przykładzie omawiany leksem jako określnik adnominalny wskazuje na przedmiot wymienionej właściwości. I tu również, jak widać, konotacja rzeczownika *oczu* jest dla aktualizacji znaczenia tego rodzaju wzroku obligatoryjna.

2.4. Ostatnia partia przykładów wiąże się z parafrazą: patrzeć tak, że ma się wrażenie, iż się wzrokiem mówi, a więc przekazuje swoje myśli jak za pomocą języka. Jest to inny rodzaj synestezji — poprzez odpowiedni sposób patrzenia wywoływanie reakcji rozumienia:

*Choćby dobrze lamenty me ustały,
Wydadzą mię oczy;*
(P/290)

Umiej oczyma mówić, [...]
(E/260)

*Jam tak rzekł; ona tak odpowiedziała
Krótko, lecz okiem coś więcej szeptala:
(E/271)*

2.5. Łącząca obydwa warianty leksykalno-semantyczne jest grupa przykładów, których realizacja znaczeniowa opiera się na sprzężonym kontraście: *ogień* — *woda*:

*Wkrótce mię tedy oślepi to dwoje:
Twych oczu ogień, moich słone zdroje
(E/260)*

*Szczęśliwe ziola, [...]
[...]
Pójdźcie bujno, kiedy swoich oczy
Nad wami blaski słoneczne roztoczy
Oraz nad zwykłe mając przyrodzenie,
Słońce z jej oczu, z moich dżdża strumienie
(K/173)*

*Płaczesz iskrami; [...]
Ale jeśliście są tak w ogień płodne,
Jakoż pędzicie, oczy, zdroje wodne?
Jeśliże wam zaś tak łatwo o wody,
Przez sercu memu nie dacie ochłody?
(K/180)*

*Pytasz: Z kim miłą kompaniją wiodę?
Ja lament, serce ogień, oczy wodę
Od ciebie wzięwszy w wieczne towarzystwo,
Z nimi mieszkamy, to nasze myślistwo;
(E/272)*

Z pierwszym wariantem w przykładach tych związane jest, wyeksplikowane ze struktur głębokich znaczenie 'płakać', a więc użycie funkcjonalne, z drugim — eksplikacja 'rodzaju wzroku'.

Znaczenie 'płakać' realizuje się we wszystkich wypadkach podobnie — leksykalne wyznaczniki 'żez': *stone zdroje, dżdża strumienie, woda*. Natomiast *ogień* aktualizuje 'grozę wzroku' czy 'bezsilność' jako wynik złości tylko w dwu przykładach: *oczu ogień, oczy w ogień płodne*. *Ogień* znaleźć można również *w sercu* i wtedy będzie on aktualizował znaczenie 'gorące uczucia'.

Nie ma też całkowitej jednoznaczności na linii nadawca-odbiorca. 'Łzy' przynależą i jednej i drugiej postaci z różnicą przyczyny je wywołującej: 'krzywda' i 'gniewna bezsilność'. Ta ostatnia zamyka się całkowicie w znaczeniu zdania — *płaczesz iskrami*.

3. Ostatni, zadokumentowany niewielką liczbą przykładów wariant leksykalno-semantyczny znaczy 'spojrzenie':

*Tak długo zasłużony w oka mgnieniu snadnie
Niebiecany kęsek i z gęby wypadnie.*

(F/323)

*I król z Seryfu, który jednym oka mgnieniem
Stał się, nie wierząc cudom Meduzy, krzemieniem,*

(NO/134)

*Ledwieś na karty rzucił okiem pierwsze,
A już się marszczysz, już szacujesz wiersze,*

(F/310)

Oczyrna wkóło strzyże, [...]

(NO/128)

*Jakoż i chciałem uwieść, ale lotne
Oczy wrzuciły okowy nowotne,*

(E/269)

W podsumowaniu narzuca się kilka wniosków. Leksem *oczy* realizuje swoje znaczenie w odrębnie trzech zasadniczych wariantów leksykalno-semantycznych. Poszczególne użycia w obrębie tych wariantów układają się w pewne grupy o określonych odcieniach znaczeń. Model semantyczny w większości przykładów stanowiła struktura semantyczna wydzielonego całościowego znaczenia, czyli struktura sądu, a więc schemat predykatowo-argumentowy. I w tych przypadkach użycia omawianego leksemu, będąc konotowanymi przez czasowniki, łączyły się z różnymi ich klasami leksykalnymi (niejednokrotnie wzbogacanymi przez dodatkową obok leksemu *oczy* konotację innych argumentów), które wchodząc w kontekstową łączliwość z tym wyrazem były często przedmiotem metaforycznych przesunięć. Struktura grup nominalnych również przedstawiała różnorodny zasób semantyczny. Dotyczy to głównie aktualizacji znaczenia 'rodzaj wzroku'; wyraz *oczy* łącząc się z szeregiem różnych określeń stworzył wiele odcieni znaczeń. Semantyczna analiza niezbędna jest do stylistycznych wniosków, gdyż pokazuje wielość semantycznych i formalno-kompozycyjnych wariantów języka Morsztyna.

Данута Осташевска

АКТУАЛИЗАЦИЯ ЗНАЧЕНИЙ ЛЕКСЕМЫ „OCZY” В ТВОРЧЕСТВЕ ЯНА АНДЖЕЯ МОРШТЫНА

С о д е р ж а н и е

В статье представлена текстовая реализации значений выражения, связанного со зрительным восприятием. Эта проблема характерна для Морштына, так как представленная лексема является одним из слов-мотивов его творчества и составляет основное звено лексикально-семантического сенсуализма в стиле барокко вообще.

Актуализация значений этой лексемы, занимающей одно из наиболее высоких мест в списке рангов и частоты употребления, выполняется в пределах трех лексикально-семантических вариантов: орудие зрения, способ видения, взгляд.

Подробный анализ обнаруживает, что только небольшое число значений соответствует основному значению этого выражения, что осуществляется, главным образом, в группе, связанной с функциональностью орудия зрения.

Большинство реализаций связано с семантическими перемещениями. Объединяясь с нетипичным для них контекстом, выполняют метафорический аспект своего значения и в этом смысле становятся обозначенными элементами содержания поэзии.

Danuta Ostaszewska

ACTUALISATION DES SIGNIFICATIONS DU LEXÈME „OCZY” DANS L'OEUVRE DE JAN ANDRZEJ MORSZTYN

R é s u m é

Cet article traite de la réalisation textuelle des significations de ce mot, lié à la perception visuelle. Problème caractéristique chez Morsztyn car le lexème présenté ci-dessus est un des mot-clé de son oeuvre et constitue la base lexicale et sémantique du sensualisme dans le baroque.

L'actualisation des significations de ce lexème, prenant un des meilleurs emplacements de la liste: importance-fréquence, se fait à l'intérieur de trois variants lexico-sémantiques organe de la vue, façon de regarder, regard.

L'analyse détaillée a montré qu'un petit nombre de significations se réfèrent à la signification de base du mot en question. En principe ces significations elles memes se réalisent dans le groupe des mots liés à la fonction de l'organe de la vue.

La plupart des réalisations se rapportent à des déplacements sémantiques. En se liant à un contexte non-typique elles engagent un champs métaphorique de sa signification et c'est dans ce sens-là qu'elles deviennent éléments prééminants du contenu de la poésie.